

# Bielizna, Dom rodzinny

Była w domu wilgoć, która ściany zżera,  
Była w domu matka grubą jak cholera,  
Mieszkał z nami ojciec - pijak i ladaco,  
Za ekshibicjonizm pożegnał się z pracą.

Żyła z nami siostra, była przy nadziei.  
Świetnie zarabiała w kasie na kolei.  
Wpadał także kuzyn, w chodzi miał coś z kaczki,  
Wszystkie swe pieniądze pchał na szwedzkie znaczki.

By wszystkich zgromadzić, tylko jeden sposób,  
Po niedzielnej sumie z kury zrobić rosół.  
Czasem narzekają, że ich czas to gnicie,  
Lecz gorąca zupa wraca wiarę w życie.